Nro. 16.

DZIENNIK
PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW W LWOWIE.

Dnia 18go Kwietnia 1794.

Gazety XV.

FRANCYA.

Krwią Heberta i iego przyiaciół nie ieſt ieſzcze ugaſzony ogień, który przeciw Konwencyi ma wybuchnąć, lecz tylko w popiele tleie. Wiadomości pod 25. Marca ſą przyciemne; okazuią wſzelako iawnie: iż ſtan Paryża ieſt to ſtan ogień wybuchaiącey góry, z którey wybuchnienie naſtąpić maiące zewnętrznemi przyczynami przytłómione zoſtało. Grzmoty wnętrzne trwaią ieſzcze, mo-

rze ogniste burzyć się nieprzestaie bynaymniey, a okropny szum, i przerażaiące trzęsienia są znakiem: iż ognisty potok bynaymniey ugaszonym nie iest, i że z podwoioną wściekłością wybuchnie.

Tym czasem rzućmy okiem na przeszłość. Iedno słowo *Robertspierra* wystawiło głowy *Kordelierów* iako zdrayców Oyczyzny w oczach tegoż samego ludu, który przed 10. dniami mniemał: iż w tych ma naygorliwszych Obrońców, i wybawicielów swoich: sami owych guillotynowanych wspóltowarzysze i całe zgromadzenie *Kordelierów* drży, i dla tego żąda ich ukarania, ponieważ od *Robertspierra* są oskarżeni.

Tak *Robertspierre* wsparty przez *Barrera*, *Dantona*, *St Just*, i *Henriota* przychodzi do naywyższego stopnia władzy, albo co więcey iest, iuż iey rzeczywiście używa. A gdy wszystko w swe szpony weźmie — wtenczas —

POLSKA.

List z Krakowa pod 13. *Kwietnia.* Dotąd u nas nic nie było ciekawego; bo moskwa rozproszona w różnych okopała się mieyscach. Iuż tedy wyszli z obozu przeciwko niey wczoray. Murawski

ſki Generał właśnie w tym momencie przyiechał z Litwy z różnemi do Kościuſzki raportami; donioſł to, że 15,000 Litwy z Arſenałem Wileńſkim iuż ieſt w marſzu; na czele ich Nieſiołowſki Syn Woiewody Nowogrodzkiego. Moſkwę z tamtych ſtron całkiem wypędzili, która udała ſię w Lubelſkie i Sandomirſkie. Powiadał, że ſześciu Kuryerów moſkiewſkich przeięli, a odebrane im papiery przywiozł Kościuſzce. Szczególnieyſze z nich wiadomości: iż Kotuzów do Igelſtroma piſze, że Porta, Dania, Francya, Szwecya, i Polſka przeciwko nim woiować będzie. że od Szuwarowa Igelſtrom proſi poſiłku 10,000, bo inaczey na rzeź ieſt wyſtawiony. Murawſki ten ſam był Półkownikiem w oſtatniey kampanii, a teraz patentowany od Naczelnika Generałem. W Chełmſkiem zapewne do 6000. ludzi znayduie ſię. Łazinſki z Brygadą ſwą od Ukrainy wyrznął ſię do nich. Sółtana, Wawrzeckiego, Radziwiła Kaſztelana, moſkwa areſztowała przed zrobioną Rowulucyą, a Bielak z ſwym półkiem całkiem odſtąpił, i rozpuścił go za liſtem Królewſkim, ale rozpuſzczeni łączą ſię iuż do będącego tam woyſka. Artyleryę, ammunicye, i bagaże w Wilnie zabrali moſkalóm

łóm nasi. Wilno miasto z Kommendantem od Artyleryi Jasieńskim naylepiey się dystyngwowało.

ANGLIA.

Z Portsmouth 20 Marca. Dziś z rana udała się na morze Eskadra pod Komendą *Bowyer*. Składa się ona z *Barfleur* o 98. Armatach, *Glory* o 98. *Brunswik* o 74. *Alfred* o 74. *Tremendous* o 74. *Majestic* o 74. *Ramilles* o 74. *Asia* o 74. i *Venus* o 32.

Dnia 21. Admirał *Macbride* wyszedł dla krążenia z okrętami *Invincible* o 74 armatach, *Hektor* o 74. *Defense* o 74. *Resolution* o 74. *Flora* o 32 *Nymphe* o 32. *Crescent* o 32. *Fury* o 16 i *Echo* o 16.

Izba wyższa. Sessya dnia 20. Marca. Margraf de *Cornwallis* zasiadł w Izbie Lordów wprowadzony od Margrafów *Stuffen* i *Towesbend*; po wykonaney przysiędze Lord Kanclerz przywitał go powinszowaniem i podziękowaniem, które mu Izba za iego sprawowanie się w Wschodniey Indyi uczynić postanowiła. Margraf de *Cornwallis* dziękował z naywiększą skromnością, a dobry skutek przypisywał gorliwości i męstwu Officyrów i żołnierzy, których miał honor mieć pod swoią Komendą.

Iz-

Izba niższa. Seſſya dnia 24. Marca. *Względem wnętrzney obrony.* P. Scheridan przypominał: iż przeſłane ſą Lordowi *Lieutenantowi*, i Wielkiemu Przyſięznemu (Grand Tury) liſty od różnych Hrabſtw piſane, które w ſobie zawierać miały Plan powiękſzenia wnętrzney ſiły w Króleſtwie, i dobrowolnych ſubſkrypcyi na utrzymanie tym końcem żołnierzy. Poſtępek ten zdawał mu ſię przeciwnym bydź Konſtytucyi i godnym zaſtanowienia ſię *Izby.* Domniemywa ſię, iż ſzanowny Parlamentu wſpółczłonek iemu przeciwny (P. Pitt) niebędzie zbronnym kopiie owych liſtów na ſtole Parlamentu złożyć. P. Pitt odpowiedział: iż gdyby Pan *Scheridan* był w ten czas przytomnym w Parlamencie, gdy o tym przedmiocie mowiono, wiedziałby, iż on ſam (Pitt) oświadczył chęć ſwoią udzielenia Parlamentowi wſpomnionych liſtów. Sprzeciwiał ſię atoli wnioſkowi; ponieważ owe liſty ſame proiekta, nie zaś uchwały zawierały w ſobie.

Taxa papieru. P. *Brandeling* żądał: aby ten *Bill* znowu w *Comitteé* był rozſtrząśniony; ponieważ go zapewniono: iż wſpomniona taxa w troie tyle wynoſi, iak ow przedmiot wymaga, do którego utrzymywania ieſt oznaczoną. Wnioſek

ten

ten po nieiakich fprzeczkach był odrzucony, w którym P. *Scheridan* mówił o Manufakturach fałfzywych affygnatów, i o młynach papierowych, które właściwie do tego fłużący papier wyrabiały. Pitt dodawał uwagę: iż w tey mierze potrzeba doniefień trzymać fię czynionych od tych, którzy affygnatami handluią.

Seffya 24. *Marca Allien Bill* czyli rozrządzenie względem cudzoziemców. P. *Tompfon* po długiey mówie czynił wniofek: aby reieftr cudzoziemców, którzy podług tego *Bill* otrzymali rozkaz opufzczenia kraiu, na ftole parlamentowym był złożony. P. *Dundas* mówił przeciwnie, i dawał uwagę: iż przyczyny rządowe niedozwalały wymieniać wfzyftkich. Wniofek ten iednomyślnie był odrzuconym.

Fraykor. P. Scheridan czynił znowu wniofek: aby do Króla adrefs był podany; iżby rozkazał lifty ułożyć na *Bureau* Parlamentu pifane względem zbierania i utrzymywania korpufu woluntaryufzów.

Z Londynu dnia 25. *Marca.* Hafkie woyfka w *Comes* konfyftuiące w tych dniach maią do *Oftendy* wylądować. Wczoray przybył tu Lord *Elgin* z *Bruxelli*, i po mianey z minifterium konferencyi udał fię do *Windfor* do Króla. Ten powrót

wrót nieſpodziany ſtaie ſię powodem do wielu dorozumiewań. Mówią: iż ten powrót ſprawiło oświadczenie ſię Króla Pruſkiego o wyciągnieniu ſwoiego woyſka z Niemiec. Razem przybył także Kurier od Xięcia de *York*.

NIEMCY.

Woyſko Króla Pruſkiego częścią iuż z Moguncyi wyſzłe, częścią gotuiące ſię do marſzu podług donieſień pod 28. Marca odebrało ordynanſe przeciwne, i zoſtaie na tem ſamem tym czaſem mieyſcu. Swieże woyſka *Saſkie* luzuiące tych, którzy dotychczas zoſtawali w polu, uſtawicznie przybywaią do mieyſc przeznaczonych.

Komiſſarze Francuzcy względem zamiany niewolników do *Moguncyi i Frankfortu* przybyli, opuścili Moguncyę dnia 25. Marca, i do Paryża udali ſię.

Armia przybyła z Francyi a przy *Schönenberg* i *Ombach* obozuiąca nabawia wielką troſkliwością; iey albowiem, podług wyznania iednego dezertera, ma bydź zamiarem napadnienie na Trewir, i, opanowanie własności funduſzowych i klaſztornych.

Wia-

Wiadomości z okolic przyreńskich bardzo są okropne, nic innego w sobie nie zawieraią, iak tylko okupy od ognia, rabunki, zabòystwa, i aresztowania rękoymców.

Rozmaite wiadomości.

Król Neapolitańſki 3,000. ludzi wysłał na okrętach do Korsyki dla wzmocnienia Admirała *Hood.* Potencye włoskie chcą złożyć kongres w *Mediolanie.*

Dnia 28. Marca w *Mancheimie* był allarm: Francuzi zbliżyli się w wielkiey liczbie, i po kilku wystrzałach cofnęli się nazad.

O Autorze Guillotyny.

Jan Chrzciciel Wiktor *Guillotyn* był lekarzem lugduńskim; wszelkiey on przykładał usilności, aby był został lekarzem nadwornym Biskupa Lugduńskiego, ale tego dostąpić nie mógł. Wynalazł machinę do ścinania ludzi, która od iego imienia *Guillotyną* nazwana została

Lecz oto! dnia 3. Marca roku tego 1794. taż samą machiną ścięty został za to, że z Dworem Turyńskim miał mieć iakieś porozumienie.